

Sygn. akt I ACa 141/15

Sygn. akt I ACz 165/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek (spr.)
Sędziowie:	SA Maria Iwankiewicz SA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki  
z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko R. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 23 września 2014 r., sygn. akt VIII GC 309/14

oraz zażalenie pozwanego na postanowienie z 11 grudnia 2014 r. w przedmiocie kosztów postępowania zabezpieczającego

I. **oddala apelację,**

II. **oddala zażalenie,**

III. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3000 (trzy tysiące) złotych tytułem kosztów zastępstwa w postępowaniu odwoławczym.**

**Maria Iwankiewicz Małgorzata Gawinek Agnieszka Sołtyka**

Sygn. akt I ACa 141/15

Sygn. akt I ACz 165/15

# UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o zasądzenie w postępowaniu nakazowym od pozwanego R. S. kwoty 94.620,20 zł z odsetkami od dnia 15 stycznia 2013 roku oraz kosztami procesu. Powódka wskazała, że dochodzona pozwem należność stanowi bezsporną, uznaną przez pozwanego kwotę, obejmującą część należności wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 31 grudnia 2012 roku. Powódka poniosła, że faktura została wystawiona w związku ze współpracą stron w ramach umowy konsorcjum ((...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. oraz R. S.) zawartej w związku z umową o prace projektowe nr (...), zawartą przez konsorcjum z Gminą Miejską D..

W dniu 11 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, w sprawie VIII GNc 115/14 wydał nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Pozwany wniósł zarzuty od tego nakazu. Zaskarżając go w całości, domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. Pozwany powołał się na związanie stron licznymi stosunkami umownymi, wskazując, że z całościowego rozliczenia stron wynika, że pozwany jest wierzycielem powódki. Jednocześnie pozwany powołał się na bezskuteczne podjęcie przez strony próby rozliczenia wszystkich umów.

Na rozprawie w dniu 23 września 2014 roku pozwany powołał się na swoje oświadczenie z dnia 18 września 2014 roku, w którym uchylił się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli złożonego w dniu 22 marca 2013 roku w przedmiocie zobowiązania rozliczenia się ze spółką (...) kwotą 94.620,10 zł, jako złożonego pod wpływem błędu.

Wyrokiem z dnia 23 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie utrzymał w mocy wydany w sprawie nakaz zapłaty (pkt I) i oddalił wniosek powódki o zasądzenie kosztów postępowania zabezpieczającego (pkt II).

Sąd ten ustalił, że powodowa spółka zajmuje się prowadzeniem działalności gospodarczej między innymi w zakresie architektury, inżynierii i doradztwa technicznego, specjalistycznego projektowania, pozwany natomiast prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w S., w ramach której kieruje biurem architektonicznym.

W dniu 14 lipca 2008 roku strony zawarły umowę konsorcjum; w § 1 tej umowy zapisano, że w związku z ogłoszeniem przez Gminę Miejską D. - postępowania w trybie przetargu nieograniczonego pod nazwą: „Wykonanie dokumentacji projektowej dotyczącej realizacji zadania inwestycyjnego (...)”, partnerzy zobowiązują się do wspólnego wystąpienia o udzielenie zamówienia publicznego, a w przypadku wyboru przez zamawiającego złożonej przez partnerów oferty, partnerzy zobowiązują się do realizacji w/w przedsięwzięcia zgodnie z postanowieniami umowy, która zostanie zawarta z zamawiającym. Strony wyznaczyły w umowie biuro architektoniczne (...) jako partnera wiodącego i ustaliły, że pełnomocnikiem konsorcjum będzie pozwany.

W dniu 19 sierpnia 2008 roku Gmina Miejska D. zawarła „Umowę o wykonanie prac projektowych nr (...)” z R. S. oraz (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S., występującymi w ramach umowy konsorcjum jako „projektant”. Na podstawie tej umowy projektant zobowiązał się do wykonania dokumentacji projektowej dotyczącej realizacji zadania inwestycyjnego określonego w ogłoszeniu o przetargu, w zakresie branż: architektonicznej, konstrukcyjno-budowlanej, drogowej, instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych, instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych oraz technologicznej. Umowa miała być wykonana do dnia 31 maja 2009 roku.

R. S. i spółka (...) współpracowali ze sobą w ramach umów konsorcjum także przy realizacji innych inwestycji niż ww. W umowach konsorcjum liderem raz był pozwany, innym razem powódka. Rozliczenia między partnerami konsorcjum wyglądały w ten sposób, że od kwoty wynagrodzenia przysługującego od zamawiającego odliczano koszty wykonania umowy poniesione przez konsorcjantów, pozostałą kwotę dzielono po połowie. W związku z tym każdy z partnerów konsorcjum raz występował wobec drugiego w roli dłużnika, raz w roli wierzyciela.

W celu rozliczenia umów konsorcjum pozwany obciążał spółkę (...) fakturami rozliczeniowymi, między innymi wystawił faktury, w dniach:

- 2 sierpnia 2011 roku, nr (...) na kwotę 12.300 zł tytułem nadzoru autorskiego w zakresie zadania inwestycyjnego „(...)”;
- 30 listopada 2012 roku, nr (...) na kwotę 12.300 zł z tego samego tytułu;
- 25 października 2012 roku, nr (...) na kwotę 2.630,97 zł tytułem usług architektonicznych jako rozliczenie w ramach konsorcjum dotyczące projektu ZOO w P..

W celu rozliczenia umów konsorcjum pozwany dokonywał również płatności na rzecz spółki (...). W okresie od stycznia 2012 roku do końca stycznia 2013 roku przelał na rachunek bankowy spółki (...) następujące kwoty:

- 31 stycznia 2012 roku - 25.000 zł - „zaliczka na rozliczenie w ramach konsorcjum”,
- 3 lutego 2012 roku - 25.000 zł - „zaliczka na rozliczenie w ramach konsorcjum”,
- 7 marca 2012 roku - 18.666 zł - „opłata od apelacji od wyroku SO w Warszawie, sygn. XXIV C 324/11”,
- 20 kwietnia 2012 roku - 9.546,80 zł - „rozliczenie w ramach konsorcjum – kompensata”,
- 23 kwietnia 2012 roku - 20.000 zł - „zaliczka na rozliczenia w ramach konsorcjum”,
- 26 października 2012 roku - 10.000 zł - „częściowe rozliczenie w ramach konsorcjum”,
- 29 października 2012 roku - 19.068,84 zł - „rozliczenie tematu w D. pomniejszone o wartość konstruktora i ZOO w P.”,
- 8 stycznia 2013 roku - 20.000 zł - „zaliczka na rozliczenie w ramach konsorcjum”,
- 18 stycznia 2013 roku - 20.000 zł - „zaliczka na rozliczenie w ramach konsorcjum”.

W dniu 5 września 2012 roku zawarte zostało „Porozumienie” między Gminą Miejską D. a konsorcjum, w którym potwierdzone zostało wykonanie umowy przez konsorcjum w całości, opóźnienie w jej wykonaniu oraz wykonanie prac dodatkowych, nie objętych umową. W § 2 porozumienia zapisano, że wykonawca otrzymał tytułem wynagrodzenia kwotę 239.120 zł brutto, do zapłaty pozostało 956.480,00 zł, przy czym zamawiający naliczył kary umowne z tytułu opóźnienia w kwocie 956.480,00 zł. W § 3 zapisano z kolei, że z uwagi na to, iż umowa została w całości wykonana, a wysokość dotychczas naliczonych kar umownych byłaby rażąco wygórowana, zamawiający zmiarkował kary umowne do kwoty 556.480,00 zł, wykonawca wyraża zaś zgodę na taki sposób miarkowania. Do zapłaty na rzecz wykonawcy pozostała zatem kwota 400.000 zł brutto, której zapłata wyczerpuje wszelkie roszczenia z tytułu wynagrodzenia za prace wykonane w ramach umowy, a także wszelkie prace dodatkowe. Kwota 400.000 zł winna zostać zapłacona w dwóch równych ratach (I rata nie później niż do 12 października 2012 roku, II rata nie później niż do 15 grudnia 2012 roku).

W celu rozliczenia umowy konsorcjum zawartej z pozwanym w związku z inwestycją w D. powódka – uwzględniając warunki porozumienia z dnia 5 września 2012 roku – wystawiła na rzecz R. S. dwie faktury:

- 19 października 2012 roku, nr (...) na kwotę 36.004,81 zł,
- 25 października 2012 roku, nr (...) na kwotę 123.639,98 zł.

W dniu 25 października 2012 roku pozwany wystawił na rzecz powódki fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.305 zł podając w opisie usługi : usługa architektoniczna - rozliczenie w ramach konsorcjum, dotyczy interwencyjnej pomocy konstruktora do projektu centrum Euro 2012 w D..

W okresie od 21 stycznia 2013 roku do 22 marca 2013 roku prezes zarządu spółki (...) A. B. oraz R. S. drogą elektroniczną prowadzili korespondencję w celu osiągnięcia porozumienia w zakresie zgodnego rozliczenia wszystkich wspólnie realizowanych inwestycji. W mailu z dnia 21 stycznia 2013 roku A. B. wskazał, że przez spółkę wystawione zostały faktury na kwotę 36.004,81 zł oraz na kwotę 123.639,98 zł, zaznaczał, że ze względu na niedobłą sytuację finansową spółki na zapłatę oczekuje do następnego dnia. W dniu 25 lutego A. B. przypomniał R. S.: „czekam na pieniądze, które dostałeś”, w odpowiedzi R. S. napisał: „mówiłem ci już, chcę rozliczyć wszystko co mamy, w tym cmentarz, ro-ro L., itd.”. W mailu z 12 marca 2013 roku R. S. wskazał: „podeślijcie nam wzór kompensaty, bo zanim ustalimy do końca to też chwilę zabierze, a ja w gotówce nie jestem w stanie się rozliczyć w 100 % i muszę uwzględnić kompensatę, co najmniej części należności – zresztą nie wiem czy końcowy wynik będzie na plus czy na minus”. W mailu z 13 marca 2013 roku pozwany wskazał: „póki co propozycji kompensaty nie dostałem”. W mailu z 14 marca 2013 roku pracownica pozwanego wymieniła wystawione przez niego faktury, które nie były ujęte w spisie powódki do kompensaty. W dniu 18 marca 2013 roku powódka przysłała propozycję kompensaty wzajemnych zobowiązań, której wynik wskazywał, że do zapłaty na jej rzecz pozostaje 103.907,87 zł. W proponowanym wyliczeniu ujęto faktury spółki (...) wystawione za projekty: P., D., (...) oraz faktury i noty R. S. za projekty: K. (zabezpieczenie), Z. (zabezpieczenie), R. (zabezpieczenie), Akademia (...) (zabezpieczenie), Cmentarz Ś.. W mailu z 21 marca 2013 roku pozwany wskazał: „ponieważ ciężko idzie rozliczenie całości, proponuję zamykać tematy, które są (albo wydają się być) bezsporne”. Zaproponował rozliczenie inwestycji: T. w G. oraz P. L.. W mailu z 22 marca 2013 roku pozwany przedstawił swoje wyliczenie wzajemnych należności i zobowiązań, którego wynik wskazywał, że powódka niezasadnie wystawiła faktury na kwotę 52.865,60 zł. Pozwany dodała, że na kwotę 52.865,60 zł wystawił fakturę.

Do zgodnego rozliczenia wszystkich wzajemnych wierzytelności nie doszło.

W piśmie z 21 marca 2013 roku pozwany zwrócił się do powódki z informacją o dokonaniu kompensaty wzajemnych należności i zobowiązań. W piśmie wymieniono należności R. S. w wysokości 26.783,26 zł, w tym:

- faktura VAT nr F (...) z dnia 31 grudnia 2012 r. na kwotę 19.683,08 zł

- faktura VAT nr F (...) z dnia 4 marca 2013 r. na kwotę 7.100,18 zł.

Jako należności spółki (...) w wysokości 26.371,20 zł wymieniono:

- faktura VAT nr (...) z dnia 2 sierpnia 2011 r. na kwotę 12.300 zł

- faktura VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2011 r. na kwotę 12.300 zł

- faktura VAT nr (...) z dnia 4 marca 2013 r. na kwotę 1.771,20 zł.

Dalej zapisano, że łączna kwota kompensaty wyniosła 26.371,20 zł, tym samym do rozliczenia jako zobowiązanie R. S. pozostała kwota 412,06 zł. Pismo zawiera prośbę o potwierdzenie rozliczeń i zgodne księgowanie. Zostało opatrzone pieczętką i podpisem R. S.. Wysłano je do spółki (...) pocztą w dniu 22 marca 2013 roku.

W dniu 21 marca 2013 roku pozwany wystawił na rzecz powódki kolejną fakturę VAT dotyczącą rozliczenia projektu D. - nr (...) na kwotę 65.024,69 zł, z opisem: końcowe rozliczenie konsorcjum - dotyczy projektu p.n. (...). W piśmie z 22 marca 2013 roku kierowanym do powódki, oznaczonym tytułem: „dotyczy kompensat do tematu Centrum treningowo - pobytowe Euro 2012 w D.”, pozwany poinformował o dokonaniu kompensaty wzajemnych należności i zobowiązań. W piśmie wymieniono należności R. S.:

- faktura VAT nr F (...) z 21 marca 2013 r. na kwotę 65.024,69 zł, wymieniono też należności spółki (...) na łączną kwotę 159.644,79 zł, w tym:

- faktura VAT nr (...) z dnia 19 października 2012 r. na kwotę 36.004,81 zł

- faktura VAT nr (...) z dnia 31 grudnia 2012 r. na kwotę 123.639,98 zł.

W piśmie zapisano, że łączna kwota kompensaty wynosi 65.024,69 zł, a do rozliczenia jako zobowiązanie pozwanego wobec powódki pozostała kwota 94.620,10 zł. Zawarto też prośbę o potwierdzenie rozliczeń i zgodne księgowanie oraz uwagę o następującej treści: „wzajemne faktury z 2008r. zostały już skompensowane w 2009r i nie są ujęte w niniejszej kompensacie”. Pismo zostało opatrzone pieczętą i podpisem R. S..

Powódka nie uznała należności z wystawionej przez pozwanego faktury VAT nr F (...) z dnia 21 marca 2013 roku na kwotę 65.024,69 zł.

W piśmie z dnia 4 kwietnia 2013 roku pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 159.644,79 zł, wynikającej z dwóch faktur VAT wystawionych w rozliczeniu projektu D., tj. faktur VAT o numerach (...). Jednocześnie poinformował, że nieuiszczenie należności stanowiącej przedmiot wezwania w terminie do 12 kwietnia 2013 roku skutkować będzie skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego. Pismo to zostało nadane w urzędzie pocztowym w dniu 4 kwietnia 2013 roku.

W piśmie z dnia 25 kwietnia 2014 roku G. K. - członek zarządu powodowej spółki - złożył oświadczenie w przedmiocie zaliczenia wpłat dokonanych przez R. S.. Zgodnie z tymże oświadczeniem wpłaty takie jak:

1. 20.000 zł z dnia 23 kwietnia 2012 r. (zaliczka na rozliczenie w ramach konsorcjum),
2. 10.000 zł z dnia 26 października 2012 r. (częściowe rozliczenie w ramach konsorcjum),
3. 19.068,85 zł z dnia 29 października 2012r. (rozliczenie tematu w D. pomniejszone o wartość konstruktora i ZOO w P.),
4. 20.000 zł z dnia 8 stycznia 2013 r. (zaliczka na rozliczenie w ramach konsorcjum),
5. 20.000 zł z dnia 18 stycznia 2013 r. (zaliczka na rozliczenie w ramach konsorcjum)

zostały zaliczone na poczet wskazanych niżej zobowiązań w sposób następujący:

1. faktura (...) - wpłata nr 1 - kwota 12.300 zł / faktura rozliczona,
2. faktura (...) – wpłata nr 1 - kwota 7.700 zł, wpłata nr 2 - kwota 4.600 zł / faktura rozliczona,
3. faktura nr (...) – wpłata nr 2 - kwota 5.400 zł, wpłata nr 3 - kwota 19.068,85 zł, wpłata nr 4 - kwota 11.535,97 zł / faktura rozliczona,
4. faktura nr (...) – wpłata nr 4 – kwota 8.464,03 zł, wpłata nr 5 - kwota 20.000 zł.

W oświadczeniu zaznaczono, że do zapłaty z faktury nr (...) pozostała kwota 95.175,95 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2013 roku. Powyższe oświadczenie pozwany odebrał 5 maja 2014 roku.

R. S. w dniu 18 września 2014 roku sporządził pisemne „Oświadczenie”, w którym uchylił się od skutków oświadczenia woli złożonego w dniu 22 marca 2013 roku w przedmiocie zobowiązania rozliczenia się ze spółką (...) kwotą 94.620,10 zł, jako złożonego pod wpływem błędu, o którym spółka (...) wiedziała i który wykorzystwała. Oświadczył jednocześnie, że o błędzie dowiedział się w dniu 17 kwietnia 2014 roku w chwili otrzymania nakazu zapłaty wraz z pozwem w sprawie VIII GNc 115/14. Wskazał, że członkowie zarządu spółki (...) wykorzystali jego oświadczenie z dnia 22 marca 2013 roku niezgodnie z jego intencją i faktycznym stanem rozliczenia, co świadczy o nierzetelności spółki, a także o tym, że spółka błąd pozwanego zauważyła i z premedytacją go wykorzystwała.

Powódka oświadczenie to odebrała 19 września 2014 roku.

Przy tak ustalony stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Wskazał, że powódka domaga się zapłaty kwoty 94.620,20 zł jako części należności z faktury VAT nr (...), którą wystawił w związku ze

zobowiązaniem, jakie powstało w wyniku zawarcia przez strony umowy konsorcjum z dnia 14 lipca 2008 roku. Sąd zwrócił uwagę, wskazując przy tym na bezsporność tych kwestii, że pozwany jako lider konsorcjum otrzymał od inwestora zapłatę zgodnie z zawartym w dniu 5 września 2012 roku porozumieniem, co spowodowało powstanie po stronie pozwanego obowiązku rozliczenia się z powódką jako partnerem konsorcjum (art. 353 § 1 k.c.). Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że w ramach rozliczenia tej umowy powódka wystawiła pozwanemu dwie faktury VAT : 19 października 2012 roku, nr (...), na kwotę 36.004,81 zł i 25 października 2012 roku, nr (...), na kwotę 123.639,98 zł oraz że pozwany nie kwestionował istnienia wierzytelności powódki stwierdzonych tymi fakturami, przeciwnie – w korespondencji przedprocesowej obie faktury uznawał i uwzględniał we wzajemnych rozliczeniach. W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy potwierdził, że w okresie od 21 stycznia do 22 marca 2013 roku strony drogą elektroniczną prowadziły negocjacje w celu zgodnego rozliczenia wszystkich wspólnie realizowanych inwestycji.

Sąd powołując się na przepis art. 353<sup>(1)</sup> k.c. wskazał, że w ramach swobody umów dopuszczalne jest zawarcie umowy „kompensaty” wzajemnych wierzytelności, a więc w istocie umowy nienazwanej, prowadzącej do umownego potrącenia wzajemnych wierzytelności. Potrącenie umowne, zdaniem Sądu – w przeciwieństwie do określonego w art. 499 k.c. – nie jest uwarunkowane żadnymi szczególnymi wymaganiami. Sąd stwierdził jednak, że do zawarcia umowy kompensaty pomiędzy stronami nie doszło, co podsumował pozwany w mailu z dnia 21 marca 2013 roku wskazując: „ponieważ ciężko idzie rozliczenie całości, proponuję zamykać tematy, które są (albo wydają się być) bezsporne”. Po tym stwierdzeniu pozwany przejął inicjatywę w przedmiocie wzajemnych rozliczeń. Sąd pierwszej instancji wskazał, że podjął w dniach 21-22 marca szereg czynności, między innymi 21 marca 2013 roku wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 65.024,69 zł, z opisem: końcowe rozliczenie konsorcjum - dotyczy projektu p.n. (...), po czym sporządził i wysłał do powódki dwa pisma z informacją zamieszczoną na wstępie każdego z pism, wskazującą na to, że : „dokonał kompensaty części wzajemnych należności/zobowiązań” (karta 91, karta 33). Zdaniem Sądu oświadczenia pozwanego zawarte w tych pismach wyrażają wolę dokonania potrącenia ustawowego, według uregulowań z art. 498 k.c. i kolejnych.

Jako istotne w sprawie Sąd Okręgowy wskazał oświadczenie pozwanego z dnia 22 marca 2013 roku (karta 33), jako dotyczące projektu D. oraz wymieniające objętą żądaniem pozwu fakturę VAT nr (...). Sąd zwrócił uwagę, że w piśmie tym pozwany po pierwsze potwierdził istnienie należności powódki z dwóch faktur VAT wystawionych za projekt D.: nr (...) oraz nr (...); po drugie stwierdził, że po dokonaniu kompensaty zobowiązanie pozwanego wynosi 94.620,20 zł. Sąd zaznaczył przy tym, że powódka nie uznała istnienia wierzytelności pozwanego, którą przedstawił w piśmie z dnia 22 marca 2013 roku do potrącenia (co powódka podnosiła w niniejszym procesie i co ponadto wynika z wezwania do zapłaty z dnia 4 kwietnia 2013 roku – karta 34).

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów powalających uznać zasadność jego wierzytelności objętej przedstawioną do potrącenia fakturą VAT nr (...), na kwotę 65.024,69 zł, zatem wierzytelności tej nie udowodnił. Sąd podkreślił przy tym, że przedmiotem żądania pozwu jest wyłącznie kwota, którą jako własne zobowiązanie pozwany potwierdził w piśmie z dnia 22 marca 2013 roku, a więc kwota 94.620,20 zł. Abstrahując od zasadności dokonanego potrącenia Sąd wskazał, że w piśmie z dnia 22 marca 2013 roku pozwany uznał istnienie wierzytelności powódki w wysokości 94.620,20 zł. Sąd zgodził się przy tym z powódką, że jest to tzw. „uznanie niewłaściwe”, wskazując, że jest to akt wiedzy dłużnika oraz że dla skuteczności takiego uznania nie jest wymagane istnienie po stronie zobowiązanego zamiaru wywołania określonego skutku prawnego, istotne natomiast jest to, aby zachowanie zobowiązanego mogło uzasadniać przekonanie osoby uprawnionej, iż zobowiązany jest świadom swojego obowiązku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z powyższego wynika, że pozwany w piśmie z 22 marca 2013 roku uznał istnienie swojego długu wobec powódki w wysokości 94.620,20 zł, czyli stwierdził, że taki dług istnieje, co oznacza, że w rozpoznawanej sprawie pozwany chcąc uzyskać rozstrzygnięcie oddalające powództwo winien wykazać, że po dniu 22 marca 2013 roku miały miejsce zdarzenia, w wyniku których jego zobowiązanie wygasło (np. zapłata, potrącenie).

Sąd pierwszej instancji zwraca uwagę, że obrona pozwanego, podjęta w zarzutach od nakazu zapłaty, opiera się na innych argumentach – mianowicie pozwany podnosi, że strony związane były licznymi umowami konsorcjum,

a rozliczenie całościowe wszystkich tych umów jest takie, że to pozwany jest wierzycielem powódki; pozwany powołał się na próby rozliczenia wszystkich umów, w wyniku których strony przedstawiały propozycje kompensaty wzajemnych wierzytelności w różnych konfiguracjach, otrzymując jednak odmienny końcowy wynik kompensaty. Sąd zwraca przy tym uwagę, że to z inicjatywy pozwanego negocjacje nad warunkami umownej kompensaty zostały przerwane, a kolejnym krokiem pozwanego było złożenie oświadczeń o potrąceniu, a więc jednostronnych oświadczeń woli, które przy spełnieniu ustawowych warunków skutkują umorzeniem wzajemnych wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej.

Sąd wskazał, że skoro sam pozwany w piśmie z dnia 22 marca 2013 roku oświadczył, że po jego stronie istnieje dług w wysokości 94.620,20 zł, to tym samym argumenty pozwanego podniesione w zarzutach od nakazu zapłaty są nieskuteczne. Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawy do oddalenia powództwa nie może stanowić niepowodzenie rozmów w przedmiocie warunków umownej kompensaty, ani różnorodność propozycji przedstawianych w toku negocjacji zmierzających do zawarcia umowy kompensaty. Sąd podkreślił przy tym, że z twierdzeń pozwanego oraz z przedłożonych przez niego dowodów nie wynika, żeby po dniu 22 marca 2013 roku miało miejsce jakiegokolwiek zdarzenie, które spowodowałoby wygaśnięcie długu uznanego przez pozwanego w piśmie z dnia 22 marca 2013 roku (dług w wysokości 94.620,20 zł), w szczególności po tej dacie nie nastąpiła żadna wpłata ze strony pozwanego na rzecz powódki, żadne potrącenie ustawowe czy umowne ani żadne inne zdarzenie.

Sąd zwrócił uwagę, że pozwany powoływał się wprawdzie na dokonywane wpłaty, były to jednak wyłącznie wpłaty dokonane przed dniem 22 marca 2013 roku. Zatem według Sądu Okręgowego należy wnosić, że skoro w dniu 22 marca 2013 roku pozwany oświadczył, że jego dług wynosi 94.620,20 zł, to wpłaty te dotyczyły innych zobowiązań, co przesądza o braku podstaw do oddalenia powództwa.

Mając jednak na uwadze stanowiska procesowe stron - według Sądu - uzupełniająco należy wskazać, że spośród wymienionych przez pozwanego wpłat jedna – z dnia 29 października 2012 roku – zawierała opis o treści: „rozliczenie tematu w D.”. Wpłatę tę powódka, jak wynika z jej pisma z 25 kwietnia 2014 roku, zaliczyła na poczet faktury nr (...), a więc na poczet faktury starszej (dawniej wymagalnej) spośród dwóch faktur wystawionych w związku z inwestycją w D., co jest zgodne z art. 451 k.c..

Sąd zwrócił uwagę, że pozostałe wpłaty pozwanego powołane przez niego w toku procesu, poza wpłatą dokonaną z opisem: „opłata od apelacji”, zawierają ogólny zapis co do rozliczenia bliżej nieokreślonej umowy konsorcjum, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że ilość umów konsorcjum i tym samym wzajemnych wierzytelności stron była bardzo duża. Sąd wskazał, że jest niespornym, że pozwany miał względem powódki wiele długów, stąd też – wobec braku wskazania, który dług daną wpłatą pozwany chciał zaspokoić – zastosowanie znajduje art. 451 k.c., co oznacza że wobec braku oświadczenia pozwanego co do tego, który dług chce zaspokoić, uprawnienie do wskazania długu przeszło na wierzyciela, a gdyby on z tego nie skorzystał, wpłaty podlegały zaliczeniu na poczet długów najdawniej wymagalnych.

O ile pozwany zamierzałby więc wykazać, że dokonane wpłaty (wcześniejsze niż oświadczenie z dnia 22 marca 2013 roku) należałoby zaliczyć na poczet długu powódki z faktury objętej żądaniem pozwu (faktura nr (...)), to winien przedstawić rozliczenie wszystkich faktur dawniej wymagalnych niż faktura (...), czego w rozpoznawanej sprawie nie uczynił. Co więcej pozwany składając zeznania w charakterze strony (rozprawa z dnia 11 września 2014 roku) bezpośrednio przyznał: „problem polega na tym, że nie umiem określić ile powódka powinna mi zapłacić”. Tym samym – zdaniem Sądu Okręgowego - twierdzenie pozwanego, że zaspokoił dług powódki z faktury nr (...) w kwocie objętej żądaniem pozwu, a więc w wysokości 94.620,20 zł, pozostaje nieudowodnione.

Sąd podniósł nadto, że w toku sprawy pozwany zmienił linię obrony – na rozprawie w dniu 23 września 2014 roku powołał się na doręczone powódce w dniu 19 września 2014 roku oświadczenie, w którym uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 22 marca 2013 roku w przedmiocie zobowiązania rozliczenia się z powódką kwotą 94.620,10 zł, jako złożonego pod wpływem błędu, o którym spółka (...) wiedziała i który wykorzystwała.

Sąd przywołując treść art. 84 k.c. wskazał, że błąd jako wada oświadczenia woli oznacza mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie spraw lub brak takiego wyobrażenia, że kodeks cywilny nie zawiera definicji błędu, określa natomiast cechy, jakim musi on odpowiadać, aby mógł być uznany za wadę oświadczenia woli prawnie relewantną (błąd musi dotyczyć treści czynności prawnej; musi być istotny; jeżeli oświadczenie woli było złożone innej osobie – musi być wywołany przez tą osobę bądź osoba ta musi wiedzieć o błędzie lub mieć możliwość zauważenia błędu z łatwością). Wystąpienie błędu pociąga za sobą tzw. nieważność względną, polegającą na tym, że unieważnienie czynności prawnej dotkniętej wadą występuje w wyniku uchylenia się od skutków oświadczenia woli, przy czym uprawnienie to w przypadku błędu wygasa z upływem roku od jego wykrycia (art. 88 § 1 i 2 k.c.).

Według Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał przesłanek, które pozwoliłyby uznać, że po jego stronie w dacie składania oświadczenia (w dniu 22 marca 2013 roku) wystąpiło mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie rzeczy lub brak takiego wyobrażenia. Z treści oświadczenia pozwanego wynika, że swój błąd wiąże on z tym, że członkowie zarządu spółki (...) wykorzystali oświadczenie pozwanego o potrąceniu niezgodnie z intencją pozwanego i faktycznym stanem rozliczenia. Sąd zwracając uwagę, że błąd obejmuje mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie rzeczy istniejącym w dacie składania oświadczenia, ale nieznanym składającemu oświadczenie, wskazał, że tymczasem według pozwanego jego błąd miałby polegać na tym, że nie było mu znane zachowanie powódki, jakie nastąpiło po złożeniu przez niego oświadczenia. Sąd stwierdził, zatem że brak wiedzy na temat tego, jak zachowa się kontrahent wobec oświadczenia woli, nie jest błędem w rozumieniu art. 84 § 1 k.c., nie odnosi się bowiem do stanu rzeczy istniejącego w dacie składania oświadczenia.

Abstrahując do powyższego Sąd dodał, że pozwany nie wykazał przesłanek, które pozwoliłyby uznać błąd za wadę oświadczenia woli prawnie relewantną, nie wykazał też zachowania terminu z art. 84 § 1 k.c., podnosząc, że o tym, że spółka (...) będzie żądać od pozwanego kwoty objętej pozwem pozwany dowiedział się już w dacie doręczenia mu wezwania do zapłaty z dnia 4 kwietnia 2013 roku (wysłane pocztą w dniu 4 kwietnia 2013 roku, karta 34, 35), w którym powódka zażądała nie tylko zapłaty należności objętej niniejszym pozwem, ale całości kwot objętych fakturami VAT nr (...), wynoszącej 159.644,79 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, powołanie się przez pozwanego na błąd jest więc nieuzasadnione, stanowi jedynie element przyjętej linii obrony, zmienionej już po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekający w pierwszej instancji uznał, że roszczenie powódki o zapłatę kwoty 94.620,20 zł jako części należności z faktury VAT nr (...) zostało wykazane. Za uzasadnione Sąd uznał również żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 15 stycznia 2013 roku, a więc od dnia następnego po terminie płatności wskazanym w fakturze VAT, którego pozwany nie negocjował. W tym stanie rzeczy zgodnie z art. 496 kpc. Sąd utrzymał nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w całości.

Sąd wskazał, że stan faktyczny sprawy ustalił opierając się na dowodach z dokumentów, innych dowodach w rozumieniu art. 308 § 1 k.p.c., do których należą wydruki korespondencji mailowej oraz na dowodzie z przesłuchania stron. Zaznaczając, że dokumenty nie były przez strony kwestionowane, Sąd uznał je za wiarygodne, podobnie jak zeznania przedstawiciela powódki oraz pozwanego, które uzupełniły materiał dowodowy z dokumentów oraz z wydruków korespondencji mailowej, tworząc spójną całość.

Powódka złożyła zażalenie na zawarte w punkcie drugim wyroku orzeczenie.

Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił zaskarżone przez powoda postanowienie, na podstawie art. 395 § 2 kpc i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4215,95 zł tytułem kosztów postępowania zabezpieczającego. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 745 § 1 k.p.c. o kosztach postępowania zabezpieczającego sąd rozstrzyga w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, co w niniejszej sprawie oznacza, że rozstrzygnięcie to powinno nastąpić w wyroku. Wniosek został złożony zgodnie z art. 109 § 1 k.p.c., tj. przed zamknięciem rozprawy. W tym stanie rzeczy wniosek podlega merytorycznemu rozpoznaniu. Strona powodowa



wniosła o zasądzenie kosztów postępowania zabezpieczającego w kwocie wskazanej w prawomocnym postanowieniu komornika przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód z dnia 19 maja 2014 roku. W postanowieniu tym komornik ustalił koszty postępowania w celu wykonania zabezpieczenia na kwotę 2415,95 zł oraz koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu w celu wykonania zabezpieczenia na kwotę 1800 zł, łącznie : 4215,95 zł. Sąd wskazał, że określona w art. 745 § 1 k.p.c. reguła oznacza, że koszty postępowania zabezpieczającego należy traktować jako element składowy kosztów postępowania w sprawie, w której wydany został tytuł zabezpieczający. W konsekwencji o zasadzie zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego rozstrzygają przepisy regulujące zasady zwrotu kosztów procesu, a przy zastosowaniu podstawowej zasady odpowiedzialności za wynik postępowania oraz zasady zwrotu kosztów celowych – wyrażonych w art. 98 § 1 k.p.c., w powiązaniu z wyrażoną w art. 770 k.p.c. zasadą postępowania egzekucyjnego - zwrotu kosztów niezbędnych do celowego przeprowadzenia egzekucji – koszty postępowania zabezpieczającego winien ponieść pozwany.

Pozwany złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego oraz zażalenie na postanowienie tego Sądu z dnia 11 grudnia 2014 r. w przedmiocie kosztów postępowania zabezpieczającego

Pozwany apelacją zaskarżył przedstawiony wyrok w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisu art. 65 §1 k.c. w zw. z art. 498 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie przy przeprowadzeniu wykładni oświadczenia woli pozwanego z dnia 22.03.2013r. o kompensacie;
2. nieważność oświadczenia pozwanego z dnia 22.03.2013r. wobec objęcia nim wierzytelności niewymagalnej na dzień składania oświadczenia;
3. obrazę przepisu art. 316 §1 k.p.c. poprzez pominięcie okoliczności wynikających z oświadczenia powódki z dnia 25.04.2014r. o zaliczeniu wpłat wniesionych przez pozwanego;
4. błędne ustalenie, że w wyniku dokonanych przez obie strony rozliczeń pozwany był winien powódce na dzień wydania wyroku kwotę 94.620,20zł.
5. obrazę przepisu art. 4 ustawy o rachunkowości i art. 29 ust. 2-4 ustawy o podatku od towarów i usług poprzez niezastosowanie w stosunku do rozliczeń prowadzonych przez strony.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa; zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, że wśród licznych prób rozliczenia umów konsorcjalnych, jakie łączyły strony, pojawiło się także oświadczenie pozwanego z dnia 22.03.2013r., które potraktowane zostało jako „uznanie długu”; że Sąd prawidłowo ustalił także, że w dniu 21.03.2013r. pozwany złożył odrębne oświadczenie o kompensacie, zaś w dniu 25.04.2014r. powódka złożyła oświadczenie o zaliczeniu wpłat dokonanych przez pozwanego. Zdaniem skarżącego jednak, ustalenia te nie mogą prowadzić do wniosku, że pozwany na dzień wydania zaskarżonego wyroku zobowiązany był do zapłaty na rzecz powódki kwoty 94.620,20 zł. Według pozwanego wobec złożenia przez powódkę oświadczenia z dnia 25.04.2014r. o zaliczeniu wpłat pozwanego z roku 2012 i 2013 na poczet faktur powódki nr (...) - w wysokości łącznej 36.004,82 zł i faktury nr (...) - w wysokości łącznej 28.464,03 zł, należy w innym świetle ocenić oświadczenie pozwanego o kompensacie z dnia 22.03.2013 r.; skoro pozwany nie mógł już dokonać rozliczenia poprzez kompensatę należności w kwocie 36.004,82 zł za fakturę nr (...), to kwota ta winna być zaliczona w całości na fakturę nr (...), a należność powódki z tego tytułu ulega zmniejszeniu o tę kwotę, tj. do wysokości 123.639,98 zł. W konsekwencji – według pozwanego - oświadczenie o kompensacie z dnia 22.03.2013r. powinno zmniejszyć należności z faktury nr (...) o dodatkową kwotę 65.024,69 zł, wynikającą z faktury nr (...), tak więc ostatecznie należność dla powódki winna wynosić 58.615,29 zł. Pozwany wywodzi, że w wyniku zaliczenia przez powódkę wpłat dokonanych przez pozwanego zgodnie z pismem z dnia 25.04.2014r., zobowiązanie pozwanego na dzień wydania wyroku byłoby nie wyższe niż 30.151,26 zł. Z uwagi na to, że wpłaty w wysokości

24.600 zł powódka pismem z dnia 25.04.2014r. zaliczyła na poczet faktur (...) to tym samym nieaktualne stało się oświadczenie pozwanego o kompensacie z dnia 21.03.2013r., w którym pozwany kompensował ww. należności ze swoimi należnościami objętymi fakturami nr (...) na kwotę 19.683,08 i (...) na kwotę 7.100,18 zł. W konsekwencji powódka winna zaliczyć wpłatę w wysokości 24.600 zł na fakturę (...) w związku z tym ostateczna należność dla powódki od pozwanego z tytułu faktury nr (...) wynosiłaby 5.551,26 zł.

Według pozwanego do takiego rozliczenia mogłoby dojść wówczas gdyby powódka rzetelnie podeszła do przeprowadzenia rozliczenia z pozwanym, nie zaś usiłowała wykorzystać na te cele wyrwane z kontekstu oświadczenie pozwanego „o uznaniu długu”.

Skarżący nadto powołując się na treść 498 § 1 k.c., wskazał że przy składaniu przez niego oświadczenia z dnia 22.03.2013r. nie został spełniony warunek wymagalności wierzytelności - jak bowiem wynika z treści faktury nr (...) wystawionej przez pozwanego w dniu 21.03.2013r. załączonej do pozwu, termin płatności faktury upływał z dniem 28.03.2013r., tak więc na dzień 22.03.2013r. nie była ona wymagalna. Z tych przyczyn oświadczenie pozwanego nie mogło wywołać skutków w postaci umorzenia jego wierzytelności i obniżenia wierzytelności powódki, tym samym nie mogło ono stanowić podstawy do podnoszenia przez powódkę twierdzeń o uznaniu długu, a w efekcie podstawy do wydania nakazu zapłaty z konsekwencjami egzekucyjnymi. Skarżący wywodzi zatem, że wobec niespełnienia wymogów wynikających z przepisu art. 498 § 1 k.c. brak jest podstaw do zasądzenia (bez przeprowadzenia rozliczenia) jakichkolwiek należności pozwanego na rzecz powódki. Pozwany wskazał przy tym, że powódka nie zakwestionowała faktury wystawionej przez pozwanego i nie żądała korekty tej faktury, co prowadzi do wniosku, że powódka dokonała wyboru w oderwaniu od całokształtu sprawy oświadczenia pozwanego przyznającego należność dla powódki w sposób niedopuszczalny.

Nadto według pozwanego o uznaniu przez powódkę należności objętej fakturą wystawioną o nr (...), z 21.03.2013r. na kwotę 65.024,69 zł, świadczy to, że

skoro w świetle ustawy o rachunkowości powódka miała obowiązek dokonania zapisu wpływu tej faktury w pozycji wydatki - koszty, potraktować tę fakturę jako dowód księgowy, co też uczyniła (art. 4 ustawy), zanegowanie jej w pozwie i na rozprawie w dniu 11.09.2014r., jest wyłącznie ustną deklaracją złożoną na potrzeby niniejszego procesu. Pozwany podniósł, że niezakwestionowanie tej faktury przez powódkę, aż do dnia wystąpienia z pozwem, spowodowało, że pozwany zgodnie z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawą o rachunkowości dokonał zapisu w ewidencji sprzedaży, a następnie odprowadził podatek dochodowy i rozliczył podatek VAT obejmujący także tą fakturę. Według pozwanego powódka także uwzględniła otrzymaną od pozwanego fakturę nr (...), rozliczyła związany z nią podatek VAT, jak też uwzględniła wydatki w kwocie netto w pozycji koszty, albowiem w innym wypadku żądałaby wystawienia faktury korygującej jako jedynej formy kwestionowania faktury wystawionej przez pozwanego na podstawie łączącej stron umowy.

Pozwany wyraził też sprzeciw, co do wybiórczego traktowania jego oświadczenia z dnia 22.03.2013 r. Wskazał, że oświadczenie to, które stanowi „uznanie niewłaściwe” ważne jest i wiążące łącznie z oświadczeniami o: „należności dla pozwanego - w wysokości 65.024,69 zł, z należnościami dla powódki w wysokości 159.664,79zł jak i z oświadczeń o kompensacie, tj. potrąceniu wierzytelności.” Według pozwanego jeśli więc choć jeden z elementów oświadczenia okazał się niezgodny z prawdą, to w konsekwencji albo całe oświadczenie nie może się stać podstawą zasądzenia należności, albo też - po dokonaniu rozliczenia - powódce należy się znacznie mniejsza kwota, szacowana przez pozwanego na 5.551,26 zł.

Powołując się na przepis art. 65 § 1 k.c. apelujący wskazał, że Sąd I instancji mimo prawidłowego ustalenia, że strony wiązały liczne umowy konsorcjalne, że strony wielokrotnie próbowały dokonać rozliczenia, ostatecznie oderwał oświadczenie woli pozwanego złożone w dniu 22.03.2013r. od wszystkich tych okoliczności i przeprowadził analizę wyłącznie losów faktury nr (...) jak i samego oświadczenia. Tymczasem przekonanie pozwanego składającego oświadczenie w jaki sposób ma dojść do dalszych rozliczeń, zostało przedstawione zarówno w zarzutach jak i w zeznaniach, w których podkreślał on, że rozliczenie to miało być jednym z elementów wszystkich rozliczeń, nie zaś,

ostatecznym rozliczeniem, w wyniku którego po stronie pozwanego powstało zobowiązanie. Pozwany stwierdził przy tym, że obiektywnie rzecz ujmując, w oparciu przede wszystkim o korespondencję mailową wymienianą przez strony jak też w oparciu o oświadczenie powódki z dnia 25.04.2014r., strony nie dokonały rozliczeń kompleksowych i tym samym oświadczenie pozwanego z dnia 22.03.2013r. stanowi jedynie fragment rozliczeń. Oznacza, to, że pozwany nigdy nie złożyłby oświadczenia, które potraktowano jako niewłaściwe uznanie długu, gdyby jednocześnie mógł przypuszczać, że powódka w przyszłości zaneguje jego fakturę nr (...). Według pozwanego zanegowanie przez powódkę w pozwie faktury pozwanego nr (...), wykluczało skuteczne żądanie przez powódkę zasądzenia należności w oparciu o rzekome uznanie długu przez pozwanego. Dodatkowe oświadczenie woli złożone przez powódkę w dniu 25.04.2014r., według pozwanego w istotny sposób zaburza stan rozliczenia istniejący w dniu wniesienia pozwu, co zostało pominięte przez Sąd I instancji, co stanowi o słuszności stanowiska pozwanego, że dotknięty został nierzetelnym postępowaniem powódki, która na tle różnych dokumentów obrazujących stan rozliczeń ( w tym zaległości płatniczych należnych pozwanemu od powódki) dokonała wyboru takiego dokumentu, któremu usiłowała nadać legalność w postaci uznania długu.

W zażaleniu na postanowienie z 11 grudnia 2014 roku pozwany zarzucił:

- nieistnienie zobowiązania pozwanego wobec powódki;
- bezpodstawność prowadzonego postępowania zabezpieczającego;
- nie rozpoznanie apelacji od wyroku z dnia 23.09.2014r.

Powyższe zarzuty zdaniem skarżącego uzasadniają wnioski o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku powódki o zasądzenie kosztów postępowania zabezpieczającego oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, że w sprawie błędnie został wydany nakaz zapłaty - na podstawie dokumentu, który potraktowany został jako uznanie długu, choć ostatecznie sam powód nie uznał w pełni treści tego pisma pozwanego, co wyklucza możliwość wybiórczego traktowania zawartych w nim oświadczeń, a tym samym prowadzone postępowanie zabezpieczające na podstawie błędnego nakazu również dotknięte zostało błędem.

Nadto pozwany wskazał, że wyrok utrzymujący w mocy wydany przeciwko niemu nakaz zapłaty został przez niego zaskarżony apelacją, a rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zabezpieczającego bez przeprowadzenia postępowania apelacyjnego jest co najmniej przedwczesne, albowiem w przypadku uwzględnienia apelacji pozwanego, także koszty postępowania zabezpieczającego będą obciążały powódkę.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wskazując na bezzasadności zarzutów stawianych rozstrzygnięciu Sądu I instancji, podkreślając w szczególności że nie mogło dojść do ustawowego potrącenia wierzytelności powódki z przedstawioną do potrącenia przez pozwanego wierzytelnością objętą fakturą VAT nr (...), albowiem istnienia tej wierzytelności pozwany nie wykazał, zaś powódka kwestionowała ją jako bezpodstawną. W tych okolicznościach zasadnie przyjął Sąd Okręgowy, że jedyny skutek, jaki wywołały oświadczenia pozwanego (w szczególności zaś oświadczenie z dnia 22 marca 2013 r.), było uznanie wymienionych w nim wierzytelności powódki - do kwoty 94.620,10 zł (dochodzonej pozwem). Oświadczenie to - wbrew twierdzeniom apelującego - nie doprowadziło do powstania po stronie pozwanego zobowiązania, albowiem zobowiązanie takie wynikało z zawartej przez strony umowy konsorcjum, a pozwany w oświadczeniu tym potwierdził jedynie istnienie tego zobowiązania. Jednocześnie po dacie tego oświadczenia pozwany nie dokonał żadnych wpłat na rzecz powódki, które zmniejszyłyby jego zobowiązanie wynikające z faktury VAT nr (...).

Zdaniem powódki, powyższego stanu rzeczy w żaden sposób nie zmienia oświadczenie powódki z dnia 25 kwietnia 2014 r. o sposobie zaliczenia wpłat dokonanych przez pozwanego na rachunek bankowy powódki w okresie od 23 kwietnia 2012 r. do 18 stycznia 2013 r. Podkreślenia wymaga, że w większości przelewów (4 z 5) pozwany nie wskazał,

jakich faktur przelewy te dotyczą, co uprawniało powódkę - zgodnie z art. 451 kc - do zaliczenia tych wpłat kolejno na poczet długów najdawniej wymagalnych, a wpłatę kwoty 19.068,84 zł (rozliczenie tematu w D.) powódka zaliczyła na fakturę dotyczącą wykonania przez strony dokumentacji projektowej dla centrum w D. (FV (...)), albowiem rozliczenia tego tematu wpłata ta dotyczyła. Zatem jako pozbawione znaczenia powód ocenił zarzuty i twierdzenia apelacji, zgodnie z którymi po stronie pozwanego istnieć ma szereg roszczeń w stosunku do powódki, które pomniejszałyby zobowiązanie pozwanego.

Powódka podniosła również, że nigdy nie uwzględniła faktury VAT nr (...) i nie rozliczyła związanego z nią podatku VAT, jak też nie uwzględniła wydatków w kwocie netto w pozycji koszty, albowiem nie było do tego podstaw. Zapomniał bowiem pozwany, że ww. faktura wystawiona została przez niego tzw. „metodą kasową” (vide: art. 21 ust. 1 ustawy o VAT), co wprost wynika z jej treści. Przy tego typu metodzie, zgodnie z obowiązującym w dniu wystawienia tej faktury rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 4 kwietnia 2011 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług (§18 ust. 1 pkt 1 i 2), w przypadku nabycia przez podatnika innego niż mały podatnik, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy, towarów i usług udokumentowanych fakturą oznaczoną zgodnie z odrębnymi przepisami "metoda kasowa", podatnik może obniżyć kwotę podatku należnego o kwotę podatku naliczonego określoną w tej fakturze, w rozliczeniu za okres rozliczeniowy, w którym: (1) uregulował część należności na rzecz małego podatnika, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy - w tej części; (2) uregulował w całości należność na rzecz małego podatnika, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy.

Powódka nie mogła więc „rozliczyć” faktury nr (...), albowiem nigdy jej nie zapłaciła - z uwagi na brak podstaw do jej wystawienia przez pozwanego.

Powódka wniosła także o oddalenie zażalenia i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu zażaleniowym.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja pozwanego i wywiezione przez niego zażalenie okazały się bezzasadne, co skutkowało ich oddaleniem.

Kontrola instancyjna nie wykazała uchybień przy gromadzeniu i ocenie materiału dowodowego, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Poczynione przez Sąd Okręgowy w tym zakresie ustalenia faktyczne znajdują odzwierciedlenie w przytoczonych na ich poparcie dowodach, a ich prawna ocena w kontekście weryfikacji żądania powódki i zarzutów pozwanego zasługuje na aprobatę. Ustalenia istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Zważyć należy, że choć strona pozwana nie wyartykułowała wprost zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 kpc, to z treści i uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 316 § 1 kpc wynika, że wadliwość wydanego rozstrzygnięcia, zdaniem strony pozwanej, stanowiła między innymi skutek uchybień Sądu Okręgowego, co do wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez nie uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu. Mając na uwadze, zatem że o prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego należy rozstrzygać po stwierdzeniu, że nie zaistniały uchybienia przy ustalaniu istotnych w sprawie faktów, w pierwszej kolejności rozstrzygnąć należało, o prawidłowości procedowania Sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

Przed odniesieniem się do zarzutów apelującego w tej kwestii, wskazać należy, że Sąd odwoławczy, niezależnie od tego, czy prowadzi sam postępowanie dowodowe, czy jedynie weryfikuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, ma obowiązek samodzielnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jednakże - jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc może być uznany za zasadny, a zatem tylko wówczas możliwa jest ingerencja sądu drugiej instancji - gdy zostanie wykazane, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd odwoławczy ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy

zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139, ).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji w przedmiotowym postępowaniu, co do faktów istotnych w sprawie, nie narusza, ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego czy właściwego kojarzenia faktów. Uwzględnia też wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody. Nie sposób również przypisać Sądowi błędu w ocenie mocy poszczególnych dowodów. Ocena Sądu Okręgowego odnośnie istotnych w sprawie okoliczności uwzględnia wymagania prawa procesowego określone w art. 233 § 1 k.p.c., według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonał wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność – odniósł je do pozostałego materiału dowodowego.

Podniesiony w apelacji zarzut odnoszący się do pominięcia przez Sąd orzekający w pierwszej instancji okoliczności wynikających z oświadczenia powódki z dnia 25 kwietnia 2004 roku o zaliczeniu wpłat wniesionych przez pozwanego, w istocie został sprowadzony do przedstawienia przez skarżącego własnego wywodu, co do znaczenia tego dokumentu. Pozwany pominął fakt, że dokument ten stanowił podstawę poczynienia przez Sąd pierwszej instancji ustaleń dotyczących rozliczenia przez powódkę wpłat dokonanych na jego rzecz przez pozwanego w okresie od 23 kwietnia 2012 roku do 18 stycznia 2013 roku. To, że pozwany z treści tego dokumentu wyprowadza inne wnioski niż przedstawione przez Sąd pierwszej instancji, nie uzasadnia stwierdzenia, że Sąd pominął okoliczności wynikające z oświadczenia powódki z 25 kwietnia 2004 roku. Skarżący nie podważa przy tym ustalenia Sądu, co do wskazania – według pisma z 25 kwietnia 2004 roku - jakie wpłaty powód zaliczył na określone, swoje wierzytelności, tylko wywodzi, że rozliczenie to - w powiązaniu z innymi dowodami - powinno stanowić podstawę do uznania, że dochodzona przez powoda wierzytelność, winna być zmniejszona do kwoty nieznacznie przekraczającej pięć tysięcy złotych. Kwestia ta jednak pozostaje poza ustaleniami faktycznymi, stanowiąc domenę skutków, jakie przepisy prawa materialnego nakazują wiązać z określonymi faktami.

Stanowiska Sądu Okręgowego w tym zakresie pozwany również nie zdołał podważyć.

Sąd orzekający w pierwszej instancji, powołując się na przepis art. 451 kc, stwierdził zasadność zaliczeń przez powoda dokonanych na jego rzecz przez pozwanego wpłat, czego pozwany nie zakwestionował. Sąd odwoławczy potwierdza przy tym prawidłowość zastosowania przez Sąd pierwszej instancji tego przepisu.

Przed odniesieniem się do dalszych zarzutów strony apelującej, wskazać należy, że wbrew stanowisku pozwanego przedmiotem tego postępowania nie jest całokształt rozliczeń pomiędzy stronami. Sąd Okręgowy - mając na uwadze żądanie pozwu oraz zarzuty pozwanego – prawidłowo określił ramy tego procesu. Powód dochodził kwoty 94.620,20 zł z odsetkami od dnia 15 stycznia 2013 roku jako części należności wynikającej z umowy stron z 14 lipca 2008 roku, objętej fakturą VAT nr (...) z dnia 31 grudnia 2012 roku. Pozwany na żadnym etapie postępowania należności tej nie kwestionował. Zwalczając zasadność powództwa obejmującego tę kwotę powołał się na nierozliczenie całokształtu współpracy stron, podczas gdy, według stanowiska pozwanego przedstawionego przed Sądem pierwszej instancji, przeprowadzenie takiego rozliczenia winno skutkować uznaniem jego za wierzyciela powoda (choć pozwany przyznał, że nie jest w stanie określić wysokości tej wierzytelności). Następnie pozwany powołał się, na złożone w dniu 18 września 2014 roku oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego w dniu 22 marca 2013 roku

w przedmiocie zobowiązania rozliczenia się ze spółką (...) kwotą 94.620,10 zł, jako złożonego pod wpływem błędu, o którym spółka (...) wiedziała i który wykorzystwała.

Oceniając wpływ przywołanych przez pozwanego zarzutów na możliwość zniwelowania żądania powoda zgłoszonego w tym procesie, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że żaden z nich nie może prowadzić do wydania rozstrzygnięcia w postulowanym przez skarżącego kierunku. Podzielając w całości argumentację Sądu pierwszej instancji, odnośnie nie wykazania przez pozwanego takiego zdarzenia, z którym przepisy prawa materialnego pozwalały by wiązać skutek, w postaci wygaśnięcia roszczenia powoda dochodzonego w tej sprawie, przy czym z uwagi na obszerne przytoczenie już motywów Sądu Okręgowego we wstępnej części tego uzasadnienia, za zbędne uznać należy ponowne ich przywoływanie. Podkreślenia jedynie wymaga, że już tylko według twierdzeń pozwanego, strony podjęły próbę dokonania całokształtu rozliczeń, ale nie doszły w tym zakresie do porozumienia; pozwany nie zaprzeczył ustaleniom Sądu Okręgowego, co do przedstawiania – w toku tych negocjacji różnych wariantów kompensat umownych oraz odnośnie uznania przez pozwanego w marcu 2013 roku, że z uwagi na zbyt duże rozbieżności w stanowisku stron, co do wzajemnych rozliczeń, strony powrócą do rozliczenia poszczególnych należności. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że w dniu 22 marca 2012 roku pozwany przyznał, że należność powoda ujęta w fakturze nr (...) w tej dacie nie była uregulowana do dochodzonej pozwem kwoty 94.620,10 zł. Prawidłowo też Sąd ten wskazał, że pozwany nie uchylił się od skutków przyznania tych okoliczności, czego pozwany nie podejmuje się nawet w apelacji kwestionować, podnosząc tylko – w ramach zarzutu naruszenia art. 65 kc – że skoro zarówno powód, jak i Sąd orzekający w pierwszej instancji, kwestionują jego należność objętą fakturą VAT nr F (...) z dnia 21 marca 2013 roku, na kwotę 65.024,69 zł, którą w piśmie z 22 marca 2013 roku zgłosił do potrącenia, to nie mogą uznawać skuteczności oświadczenia pozwanego z tego samego pisma, co do pozostałej do zapłaty powodowi z faktury nr (...) kwoty 94.620,10 zł. Do argumentacji Sądu Okręgowego dodać należy, że niezależnie od potwierdzenia istnienia przez pozwanego w piśmie z 22 marca 2013 roku ww. wierzytelności powoda, pozwany ani przed Sądem pierwszej instancji, ani przed Sądem odwoławczym nie zaprzeczył, jej istnienia, podnosił tylko, że nie można jej wywodzić z wybiórczo potraktowanej treści pisma z 22 marca 2013 roku oraz że wyniku rozliczeń stron jest ona znacznie niższa. Podkreślić należy też to, że pozwany nie twierdził nawet, że po dacie 22 marca 2013 roku należność tę zapłacił powodowi. Nie wykazał też zaistnienia żadnego zdarzenia, które w świetle przepisów prawa materialnego prowadziłyby do uznania, że kwota ta została w inny sposób uregulowana. Brak jest przy tym podstaw do uznania, że przedstawione przez powoda rozliczenie z 25 kwietnia 2014 roku, powoduje konieczność zliczenia na poczet dochodzonej pozwem kwoty należności określonej w wystawionej przez pozwanego fakturze VAT nr F (...) z dnia 21 marca 2013 roku na kwotę 65.024,69 zł, już tylko z tego powodu, że pozwany nie wykazał zasadności żądania od powoda tej kwoty. W toku całego postępowania nie tylko nie przedstawił dowodów na jej istnienia, ale nawet twierdzeń, co do relacji stron, na tle których powstała – co do zasady i co do wysokości. Podniesione w tym zakresie w apelacji argumenty odnoszą się nie do stosunku gospodarczego stron, stanowiącego podstawę obciążenia powoda przez pozwanego należnością w takiej kwocie, tylko do dokumentu księgowo – rozliczeniowego, wygenerowanego przez pozwanego, zatem już tylko z tej przyczyny, nie stanowią o skuteczności zarzutu pozwanego również odnoszącego się do tej kwestii. Jako, że faktura ma charakter wtórny w stosunku do powstania wierzytelności. Dodać też trzeba, że Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć przepisu art. 4 ustawy o rachunkowości i art. 29 ust. 2-4 ustawy o podatku od towarów i usług, bowiem przepis ten nie znajduje zastosowania w tej sprawie.

Wskazać też trzeba, że pozwany nie twierdził nawet, że kompensaty dokonane przez niego w piśmie 21 marca 2013 roku (dotyczące innych należności, niż objęta pozwem) w dacie ich składania nie wywołały określonego w art. 498 § 2 kc skutku. Skoro natomiast skutek ten, następuje z mocy prawa, to późniejsze jednostronne oświadczenie powódki, co do innego zaliczenia, skutku tego nie niweluje. Dodać przy tym trzeba, że żadna ze stron nie zaliczyła wpłat wskazanych przez pozwanego w piśmie z 21 marca 2013 roku, na poczet należności dochodzonej w tym procesie.

Skoro pozwany nie wykazał istnienia swojej wierzytelności ujętej w fakturze VAT nr F (...) z dnia 21 marca 2013 roku na kwotę 65.024,69 zł, za bezprzedmiotowe uznać należy też zarzuty pozwanego, zarówno co do nieważności oświadczenia pozwanego z 22 marca 2013 roku, jak i zasadności zaliczenia ww. kwoty na poczet należności powoda dochodzonej w tym procesie.

Powyższe jednocześnie wskazuje na bepodstawność zarzutów apelującego, co do obrazy przepisu art. 65 §1 k.c. w zw. z art. 498 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie przy przeprowadzeniu wykładni oświadczenia woli pozwanego z dnia 22.03.2013r. o kompensacie oraz co do nieważności oświadczenia pozwanego z dnia 22.03.2013r. wobec objęcia nim wierzitelności niewymagalnej na dzień składania oświadczenia.

Zważywszy, że pozwany nie przedstawił dowodów na zaistnienie zdarzeń dyskwalifikujących dochodzoną przez powoda wierzitelność, której powstanie było pomiędzy stronami bezsporne, a Sąd odwoławczy nie stwierdził mogących mieć wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia uchybień, które winien uwzględnić z urzędu, wyrok ten uznać należało za prawidłowy.

Odnosząc się do zażalenia pozwanego, wskazać trzeba, że w dacie rozstrzygnięcia przez Sąd odwoławczy w przedmiocie zażalenia pozwanego, Sąd ten oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 września 2014 r., sygn. akt VIII GC 309/14, a w konsekwencji również zażalenie pozwanego na postanowienie z 11 grudnia 2014 r. w przedmiocie kosztów postępowania zabezpieczającego.

Sąd odwoławczy podziela powołane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sądu pierwszej instancji stanowisko, że korelacja unormowań zawartych w art. 108 § 2 kpc oraz art. 745 § 1 kpc nakazuje przyjąć, że koszty postępowania zabezpieczającego, winny zostać rozliczone stosownie do wyniku postępowania rozpoznawczego.

W tej sprawie pozwany przegrał proces zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji, zatem zgodnie z określoną w przepisie art. 98 § 1 kpc zasadą winien zwrócić powodowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zważywszy na powyższe, już tylko dla porządku dodać należy, że w niniejszej sprawie tytułem zabezpieczającym był nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym (art. 491 § 1 kpc), którego wykonalność nie została ograniczona.

Sąd Apelacyjny za słuszne uznaje – niekwestionowane również przez skarżącego – stanowisko Sądu Okręgowego, w myśl którego sąd rozpoznający sprawę rozstrzyga o zasadzie ponoszenia kosztów postępowania zabezpieczającego, podczas gdy wysokość kosztów związanych z wykonaniem zabezpieczenia, ustala postanowieniem komornik (art. 770 kpc), a prawomocne postanowienie komornika ustalające wysokość tych kosztów jest dla sądu wiążące. Dodać należy, że w tej sprawie Sąd pierwszej instancji wysokość kosztów postępowania zabezpieczającego określił na podstawie prawomocnego postanowienia komornika przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód z dnia 19 maja 2014 roku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego, a na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc oddalił jego zażalenie.

O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc, art. 108 § 1 kpc oraz § 6 ust. 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 6 ust. 3 w związku z § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn: Dz.U. z 2013 r. poz. 461).

Maria Iwankiewicz Małgorzata Gawinek Agnieszka Sołtyka